

# Olstowski, Przemysław

---

"Der Piłsudski - Kult und seine Bedeutung für den polnischen Staat 1926-1939", Heidi Hein, "Materialien und Studien zur Ostmitteleuropa-Forschung", Bd. 9, Marburg 2002, Verlag Herder-Institut, ss. 512 : [recenzja]

---

Dzieje Najnowsze 37/1, 241-247

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

niono też kierownictwo wszystkich placówek w tym kraju, zastępując dotychczasowych konsulów osobami posiadającymi pełne zaufanie dyrektora DK MSZ, Wiktora Tomira Drymmera. Dokument nr 30, czyli sprawozdanie z narad konsulów odbytych w 1937 r., poświadcza, że projekt instrukcji konsula generalnego Gruszki został wprowadzony w życie. Należy pamiętać o tej specyfice choćby przy badaniach nad rzeczywistą rolą—jak się okazuje nieco fasadową — Światowego Związku Polaków z Zagranicy. Warto też przypomnieć, że decyzje z 1935 r. nie były pierwszym przejawem specyfiki polskiej sieci konsularnej w USA. W styczniu 1922 r. na konferencji konsulów RP w Waszyngtonie ustalono regulamin podobnych spotkań. W dziewięciu punktach przyjęto między innymi, że uchwały podczas obrad zapadają większością głosów, następnie są zatwierdzane przez MSZ i wtedy obowiązują już („bezwzględnie”) wszystkie konsulaty. Posłowi polskiemu w Waszyngtonie zagwarantowano możliwość sprzeciwu wobec ustaleń konferencji konsularnych<sup>8</sup>. Niewykluczone, że na wytworzenie się podobnych mechanizmów miała wpływ specyfika amerykańskiej służby konsularnej, do 1924 r. całkowicie odrębnej od służby dyplomatycznej znacznie lepiej opłacanej niż zeli pracownicy poselstw<sup>9</sup>.

Wielka potrzeba i wartość takich opracowań, jakie wyszły spod pióra E. Kołodzieja i T. Radzika, nie budzi wątpliwości. Można jedynie pozazdrościć przyszłym badaczom, że nie będą skazani na długotrwałą kwerendę archiwalną i coraz wyższe ceny odbitek kserograficznych. Redakcję dokumentów przeprowadzono starannie, zgodnie z obecnie obowiązującymi regulaminami przygotowania źródeł do publikacji. W przypisach zamieszczono krótkie biogramy osób wymienionych w tekście. Podobnie postąpiono z nazwami organizacji. Lekturę referatów ułatwiają też przypisy dopowiadające, w których ukazano tło omawianych wydarzeń. Całość uzupełnia indeks nazwisk. Można mieć nadzieję, że po udanych publikacjach poświęconych zjazdom konsularnym w Niemczech i USA przyjdzie kolej na opracowanie obszernych raportów z podobnych spotkań we Francji.

Wojciech Skóra  
Słupsk

Heidi Hein, *Der Pilsudski — Kult und seine Bedeutung für den polnischen Staat 1926-1939*, Marburg 2002, Verlag Herder-Institut („Materialien und Studien zur Ostmitteleuropa-Forschung”, Bd. 9), ss. 512

Profesjonalna historiografia niemiecka ostatnimi czasy nie poświęca wprawdzie dziejom Polski szerszej uwagi, jednakże spod pióra badaczy niemieckich wychodzą co pewien czas nader wartościowe merytorycznie i bardzo dobre pod względem warsztatowym prace dotyczące dziejów najnowszych naszego kraju. Do takich należy omawiana tu praca Heidi Hein, poświęcona formom organizacyjnym i roli kultu Józefa Piłsudskiego w II Rzeczypospolitej. Praca będąca przy tym świadectwem bardzo dobrego rozeznania Autorki w studiowanym przez nią okresie dziejów Polski, co jest zresztą charakterystyczne dla szeregu badaczy niemieckich, którzy podjęli się badań nad różnymi aspektami polskiej historii najnowszej, by wspomnieć mono-

<sup>8</sup> Archiwum Akt Nowych, Ambasada RP w Waszyngtonie, sygn. 2126, Projekt regulaminu konferencji konsulów zgromadzonej w Waszyngtonie w dniu 16 I 1922 r.

<sup>9</sup> Ch. S. Kennedy, *The American Consul. A History of the United States Consular Service 1776-1914*, New York 1990, s. 219-224.

grafie autorstwa Rudolfa Jaworskiego<sup>1</sup>, Mathiasa Niendorfa<sup>2</sup>, Wenera Benecke<sup>3</sup> czy ostatnio Markusa Krzoski<sup>4</sup>.

Praca Heidi Hein, będąca zmienioną wersją rozprawy doktorskiej obronionej w 2000 r. w Uniwersytecie Heinricha Heinego w Dusseldorfie, oprócz tego, iż merytorycznie nader wartościowa, powstała w oparciu o szeroką i bogatą podstawę źródłową, zarówno gdy idzie o archiwalia, jak też źródła drukowane i literaturę przedmiotu, której kompletność budzić musi najwyższe uznanie ze strony polskich badaczy. W odniesieniu do archiwaliów podkreślić należy, iż obok wykorzystania zasobów archiwalnych i bibliotecznych polskich, zwłaszcza bogatych zbiorów Archiwum Akt Nowych, Centralnego Archiwum Wojskowego, a w pewnej mierze także Archiwum Państwowego w Krakowie, Archiwum Państwowego miasta stołecznego Warszawy oraz Centralnej Biblioteki Wojskowej i Biblioteki Jagiellońskiej, Autorka przeprowadziła też gruntowną kwerendę w niezwykle ważnym dla podjętego przez siebie tematu zasobie Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku. W tej sytuacji kwerenda w zbiorach Instytutu im. Herdera w Marburgu, Bayrische Staatsbibliothek w Monachium czy paryskim Archives Nationales miała już charakter uzupełniający, podobnie jak wykorzystane w tej pracy materiały z moskiewskiego Centrum Ochrony Historyczno-Dokumentalnych Kolekcji (choć zapewne wielu przechowywanym tam dokumentom polskiej proweniencji terytorialnej warto byłoby przyrzeć się w przyszłości bliżej, nie tylko przy okazji dalszych badań nad podjętą przez dr Hein problematyką). Przeprowadzona przez Autorkę rzetelna kwerenda źródłowa, w połączeniu ze znakomitą znajomością literatury przedmiotu (w ogromnej jednak mierze polskiej!) i gruntownymi studiami przy tej okazji nad okresem dziejów Polski związanym z życiem i aktywnością Józefa Piłsudskiego, jak też jego pośmiertnym kultem — co zaowocowało bardzo dobrym per saldo rozeznaniem w wielu polskich sprawach tego okresu tak w aspekcie rzeczowym, jak i personalnym — wystawia jej znakomite świadectwo. Tym bardziej iż w odróżnieniu od prac cytowanych wyżej autorów, temat nie jest już ze sfery spraw narodowościowo-politycznych, lecz wymaga głębokiego naprawdę wglądu ze strony niemieckiego badacza w polską historię i polską mentalność nawet, z czym wiążą się studia nad osobą Komendanta, jego kultem i jego obozem politycznym.

Heidi Hein przypadło w udziale niezwykle trudne zadanie, zarówno przez wzgląd na złożony charakter podjętej problematyki, jak i brak w tej materii badań podstawowych. Ten brak badań nad kultem Marszałka w Polsce (w każdym razie badań ogłoszonych drukiem), wynikał, jak się zdaje, z jednej przyczyny. Problem otóż kultu Józefa Piłsudskiego to zarówno kwestia jego organizacji na poziomie centralnym i lokalnym, jak i recepcji w obrębie elit i całego społeczeństwa polskiego — bardzo przecież zróżnicowanego pod względem społecznym i narodo-

<sup>1</sup> R. Jaworski, „*Swój do swego*”. *Studium o kształtowaniu się zmysłu gospodarności Wielkopolan 1871-1914*, Poznań 1998; wcześniejsze znacznie wydanie niemieckie: *Handel und Gewerbe im Nationalitätenkampf. Studien zur Wirtschaftsgesinnung der Polen in der Provinz Posen 1871-1914*, Göttingen 1986 („Kritische Studien zur Geschichtswissenschaft”, Bd. 40).

<sup>2</sup> M. Niendorf, *Minderheiten an der Grenze. Deutsche und Polen in den Kreisen Flatow (Złotów) und Zempelburg (Sepólno Krajeńskie) 1900-1939*, „Quellen und Studien”, Bd. 6, Deutsches Historisches Institut Warschau. Wiesbaden 1997.

<sup>3</sup> W. Benecke, *Die Ostgebiete der Zweiten Polnischen Republik. Staatsmacht und öffentliche Ordnung in einer Minderheitenregion 1918-1939*, „Beiträge zur Geschichte Osteuropas”, Bd. 29, Köln-Weimar-Wien 1999.

<sup>4</sup> M. Krzoska, *Für ein Polen an Oder und Ostsee. Zygmunt Wojciechowski (1900-1955) als Historiker und Publizist*, „Einzerveröffentlichungen des Deutschen Historischen Instituts Warschau”, [Bd.] 8, Osnabrück 2003.

wościowym, a jeszcze bardziej — politycznym. To także zagadnienie znaczenia tego zjawiska dla obozu rządzącego Polską po Maju 1926, zarówno w sensie legitymizacyjnym, jak i organizacyjno-konsolidacyjnym. Czynnikiem konsolidacyjnym kultu Komendanta istotny był zresztą dla całego społeczeństwa polskiego II Rzeczypospolitej, co było także i efektem problemów w zakresie obywatelskiej historycznej tożsamości zbiorowości narodowej wynikających z ponadwiekowego braku własnego państwa. Wszystko to tworzy przecież szeroką paletę zagadnień badawczych, których opracowanie wymaga głębokiej i wszechstronnej kwerendy różnego rodzaju źródeł, w dodatku w znacznej części rozrzuconych po krajowych i zagranicznych archiwach. Tymczasem dla wielu polskich badaczy kwestia kultu Marszałka była przypuszczalnie czymś oczywistym w sensie jego celów i środków wyrazu, jak też społecznego i politycznego znaczenia, przez co też rozważania w tej materii zdawać się mogły odkrywaniem rzeczy oczywistych, przynajmniej w zakresie wniosków generalnych. Stąd też poza niedawnym artykułem Piotra Cichorackiego poświęconym mechanizmom funkcjonowania Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego (a w praktyce jego Wydziału Wykonawczego)<sup>5</sup>, brak tu odrębnych studiów. Różne aspekty kultu Komendanta przewijały się naturalnie w szeregu prac poświęconych Józefowi Piłsudskiemu i skupionemu wokół niego obozowi politycznemu, nie były to jednak w ramach tych badań kwestie pierwszoplanowe. Solidne zaś opracowanie problematyki tworzenia, roli i recepcji kultu Marszałka na poziomie ogólnopolskim, jak i bardziej jeszcze na obszarze poszczególnych województw, odpowiedziałoby na wiele istotnych pytań dotyczących jego istoty, form organizacyjnych, mechanizmów kreowania, faktycznego znaczenia na terenie poszczególnych grup społeczno-zawodowych, a także narodowościowych, wreszcie roli politycznej i konsolidacyjnej z punktu widzenia interesów obozu rządzącego — zarówno w odniesieniu do jego bezpośredniego politycznego zaplecza, jak też całego społeczeństwa. Fenomen tego zjawiska polegał bowiem na tym, iż kult Komendanta za jego życia, a jeszcze bardziej po śmierci, wynikał zarówno z potrzeb rządzącej formacji ideowej i politycznej, jaką stanowili piłsudczycy, jak też z zupełnie obiektywnych, a sygnalizowanych wyżej, potrzeb społecznych, niezależnie od faktu, iż znaczna część społeczeństwa II Rzeczypospolitej różnych przyczyn pozostawała poza zasięgiem rozmaitych zabiegów związanych z propagowaniem kultu. Kult przywódcy w obrębie środowiska piłsudczyków miał przy tym dwa oblicza: z jednej strony był bowiem oczywistym wyrazem oddania dla jego osoby, z drugiej stanowił polityczne narzędzie konsolidacji nie będącego politycznym i ideowym monolitem obozu oraz legitymizacji w oczach społeczeństwa niepodzielnej w istocie władzy tych którzy w Maju 1926 r. przejęli ją *manu militari* dla ocalenia chyłcejsię w ich pojęciu ku upadkowi nawy państwowej. Wreszcie — co nie mniej ważne — stanowił istotny czynnik, jeśli nie esencję, oficjalnej ideologii rządzącego obozu, w ramach której postać Marszałka personifikowała cele i dążenia związane z budową silnego państwa, którego przez kilka pokoleń Polacy nie mieli. Stąd też niezwykle ważna rola Komendanta w ówczesnej świadomości społecznej jako zwornika emocji i oczekiwań związanych z własną odzyskaną państwowością. Siła oddziaływania tej postaci jako historycznego symbolu okazała się, z różnych zresztą względów, niezwykle trwała w okresie PRL i — jak się zdaje — nie straciła swej mocy w niepodległej III Rzeczypospolitej, w której osoba Marszałka, symbolizując nawiązanie do przedwojennej polskiej państwowości, nie jest już synonimem oporu wobec władzy i narzuconego systemu, ułatwiającym odwoływanie się do przeszłości, tym mocniej idealizowanej, im mocniej przy tym natrętniej kontestowanej przez oficjalne środki przekazu.

<sup>5</sup> P. Cichoracki, *Naczelnny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego 1935-1939—mechanizmy działania*, „Dzieje Najnowsze”, 2002, z. 4, s. 37-49.

Zasadniczą tezę pracy Heidi Hein jest stwierdzenie, iż kult Józefa Piłsudskiego służył legitymizacji i konsolidacji obozu rządzącego, zwłaszcza po śmierci Marszałka, stając się zaś z czasem istotnym elementem kultury politycznej II Rzeczypospolitej, odegrał ważną rolę czynnika narodotwórczego. Autorka skupiła się więc głównie na przedstawieniu procesu tworzenia form organizacyjnych kultu po śmierci Komendanta, jak też licznych form jego upowszechniania w społeczeństwie w latach 1926-1939 przez powołane do tego instytucje państwowe i społeczne, a przez to roli kultu dla obozu rządzącego, społeczeństwa polskiego i jego państwa. Ponieważ celem monografii jest ukazanie studiowanego zjawiska w wymiarze ogólnopolskim, nie analizowano tu procesu powstawania form organizacyjnych oraz przebiegu działań na rzecz propagowania kultu Marszałka na terenie poszczególnych dzielnic Polski, choć Autorka sygnalizowała naturalnie potrzebę dalszych w tej materii badań. Podobnie uwagi na rzecz recepcji kultu w społeczeństwie polskim, w tym w obrębie poszczególnych środowisk politycznych, grup społeczno-zawodowych i narodowościowych mają charakter pewnych generalnych spostrzeżeń, tak samo jak w przypadku problemu miejsca postaci Marszałka w świadomości historycznej Polaków w okresie PRL i III RP, które to zagadnienia, niezwykle przecież istotne, powinny stać się tematem odrębnych monografii, przedtem zaś odrębnych i dogłębnych studiów, także przy użyciu metod badawczych właściwych stosowanym naukom społecznym.

Praca składa się z pięciu rozdziałów ułożonych w układzie problemowym. Rozdział pierwszy ma charakter wprowadzający. Poruszono w nim problematykę kultu jako zjawiska społecznego i politycznego zarazem oraz jego komponentów — mitów, symboli i rytuału, prezentując obok refleksji teoretycznych także definicje i zakres pojęć, którymi Autorka posługuje się w swej książce. Zdefiniowano przy tym naturalnie pojęcie „kult Piłsudskiego” oraz scharakteryzowano pokrótce stan badań nad postacią Marszałka oraz kultem jego osoby. Przedstawiono też cele i zasadniczą tezę pracy, omówiono jej konstrukcję oraz źródła i metodę badawczą. Wszystko to nader przejrzyste i konkretnie, może jedynie przegląd badań dotyczących osoby Marszałka nie jest pełny, ale to nie jest najbardziej istotne w przypadku pracy dotyczącej głównie kultu jego osoby — Autorka odsyła zresztą czytelnika do szczegółowych bibliografii zawartych w pomieszczonym na końcu książki wykazie źródeł i literatury. Rozdział drugi, zatytułowany bardzo opisowo: *Ewolucja Piłsudskiego w kierunku charyzmatycznej osobowości przywódczej*, zawiera krótką biografię Komendanta ułatwiającą czytelnikowi niemieckiemu orientację w historycznej roli tytułowej postaci oraz zrozumienie politycznych i ideowych podstaw rozwoju kultu Marszałka po jego śmierci. Napisany dobrze merytorycznie i metodologicznie, stanowi dla niepolskiego czytelnika interesujące wprowadzenie w lekturę dalszych części tej pracy. Aparatem pomocniczym jest tu zresztą pierwszy z pięciu do tej pracy załączników, zawierający biografię Piłsudskiego w datach (bardzo dokładną i kompetentną) oraz rozpisany także w datach rozwój pośmiertnego kultu Marszałka w wymiarze instytucjonalnym. Rozdział trzeci, zasadniczy i największy w tej pracy, dotyczy kultu Piłsudskiego w latach 1926-1939 jako „środka politycznego wyrazu” i narzędzia rządzącego obozu w zakresie propagowania myśli państwowej, w centrum której znajdowała się postać przywódcy. Autorka wyróżniła tu i rzeczowo omówiła kilka podstawowych w jej badaniach elementów. Pierwszy to pełna stylizacja postaci Marszałka w obiekt kultu w ramach kultu pośmiertnego — omówiono tu dość dokładnie przebieg uroczystości pogrzebowych w Warszawie jako wstęp do dalszych działań o charakterze instytucjonalnym, jak też organizację i funkcjonowanie Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Następnie scharakteryzowano liczne — w tym instytucjonalne — formy upowszechniania kultu oraz główne elementy mitu Józefa Piłsudskiego w ramach propagandy państwowej. Rozdział czwarty poświęcono „miarodajnym” twórcom i propagatorom kultu Marszałka w obrębie obozu rządzącego, zarówno jego czołowym działaczom, jak

i przedstawicielom piłsudczykowskiej bądź związanej z piłsudczykami elity intelektualnej. W rozdziale piątym natomiast przedstawiono kult Piłsudskiego z perspektywy historycznej. Znajdujemy tu spostrzeżenia na temat charakterystyki, motywów i funkcji kultu Marszałka, rozważania typologiczne na tle kultów innych znaczących postaci tego okresu, uwagi na temat recepcji kultu Komendanta w II Rzeczypospolitej, jak też rzut oka na dalszy jego rozwój w okresie późniejszym — przez lata wojny i okupacji, PRL, aż do czasów obecnych. Rozdział ten wieńczą uwagi końcowe stanowiące rekapitulację ustaleń Autorki w przedmiocie budowania, form upowszechniania, komponentów i znaczenia kultu Józefa Piłsudskiego dla państwa polskiego, jego społeczeństwa oraz przede wszystkim skupionego wokół osoby Marszałka obozu politycznego, rządzącego Polską w latach 1926-1939. Pracę uzupełniają: wykaz skrótów, nader bogaty wykaz źródeł i literatury z odrębnym wyszczególnieniem prac Józefa Piłsudskiego, wydawnictw o charakterze informacyjno-biograficznym, bibliografii, albumów i katalogów oraz prac poświęconych innym kultom oraz tych o charakterze metodologicznym, które złożyły się — obok innych — na teoretyczną podbudowę tej monografii. Cennym uzupełnieniem tej książki są też załączniki w liczbie pięciu, zawierające odpowiednio: wspomnianą już dokładną i fachową chronologię życia i kultu Józefa Piłsudskiego, biogramy wybitnych polskich polityków oraz propagatorów kultu (przy czym wśród pierwszych są też przeciwnicy ideowi i polityczni Marszałka), wybrane teksty źródłowe obrazujące charakter kultu przez pryzmat materiałów agitacyjnych różnej organizacyjnej proveniencji, kolejność uczestników i grup uczestników w kondukcji pogrzebowym 17 V 1935 r. w Warszawie oraz obsadę personalną Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego i zarządu Instytutu Badania Najnowszej Historii Polski. Pracę zamyka wykaz występujących w tej monografii osób, partii i ugrupowań politycznych oraz organizacji i instytucji zaangażowanych w upowszechnianie kultu Marszałka w okresie II Rzeczypospolitej.

Odnosnie trzeciego, zasadniczego rozdziału tej pracy, nasuwa się jedynie pewne zastrzeżenie o charakterze konstrukcyjnym. Cezury chronologiczne rozdziału, podobnie jak całej monografii, to lata 1926-1939, co jest oczywiste i nie wymaga uzasadnień. Autorka atoli skoncentrowała się głównie na ukazaniu procesu tworzenia kultu już po śmierci Marszałka, nie tylko dlatego, że łatwiej w tym przedziale czasowym źródłowo uchwycić jego instytucjonalny rozwój, lecz i z tej przyczyny, iż dopiero po zgonie Komendanta kult jego osoby nabrał cech oficjalnych i charakteru instytucjonalno-państwowego, przez co też łatwiej analizować jego znaczenie jako narzędzia obozu rządzącego w zakresie politycznego i wychowawczego oddziaływania na społeczeństwo oraz na własne zaplecze organizacyjne. Z drugiej wszakże strony szereg rozpatrywanych odrębnie przez Autorkę organizacyjnych form upowszechniania kultu odnosi się przecież do całego okresu lat 1926-1939, nie zaś jedynie do kultu pośmiertnego. Mamy tu więc przenikanie się dwóch kwestii — kultu instytucjonalnego po śmierci Piłsudskiego oraz rozmaitych form upowszechniania i popularyzacji jego postaci za życia, w latach 1926-1935. Wydaje się więc, iż rozdział trzeci winien być podzielony na trzy rozdziały, w których ukazano by odrębnie proces budowy kultu Marszałka w latach 1926-1935, rozwój kultu pośmiertnego łącznie z działalnością Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w latach 1935-1939 oraz formy upowszechniania kultu i popularyzacji postaci Komendanta w społeczeństwie polskim w całym okresie lat 1926-1939. Pozwoliłoby to wyraźniej przedstawić linie rozwoju kultu, z czym jednak silnie związany był rozwój i charakter form jego upowszechniania.

Praca Heidi Hein, przeznaczona głównie dla czytelnika niemieckiego, stanowi interesującą i wartościową monografię zjawiska społecznego i politycznego zarazem, jakim był kult Józefa Piłsudskiego w II Rzeczypospolitej. Niezależnie od zgłoszonego powyżej zastrzeżenia od-

noszącego się do kwestii konstrukcyjnych, przedstawia najistotniejsze aspekty kultu i formy jego upowszechniania, znaczenie dla społeczeństwa polskiego i jego państwa, jak też dla skupisk polskich za granicą, omawia wreszcie najważniejsze funkcje kultu z punktu widzenia potrzeb i interesów obozu rządzącego. Szczególnie istotnym osiągnięciem Autorki wydaje się interesujące i kompetentne ukazanie rozlicznych form upowszechniania kultu, zarówno przez specjalnie powołane do tego instytucje, jak też przez rozmaite organa państwa, w tym szkołę i wojsko, a także przez liczne organizacje społeczne, nie zawsze przy tym ściśle związane z obozem władzy. Przez dokładny, a przy tym oszczędny opis tych działań, w tym różnego rodzaju uroczystości, znakomicie oddała charakter i sens przedsięwzięć związanych z popularyzacją i kultem osoby Marszałka, co powinno być szczególnie istotne z punktu widzenia czytelnika niemieckiego czy szerzej: niemieckojęzycznego. Dla tego właśnie kręgu czytelników praca Heidi Hein, ze względu na erudycję Autorki i zaprezentowane przez nią bogactwo materiału faktograficznego przy okazji charakterystyki kultu i form jego upowszechniania, stanowi istną kopalnię wiedzy o Polsce lat II Rzeczypospolitej (choć nie tylko), w tym o życiu naukowym, oświacie, wojsku, życiu politycznym i społecznym. Z kolei dla jej polskiego czytelnika praca ta będzie interesującym przykładem zetknięcia się niemieckiego badacza z szerokim spektrum dziejów II Rzeczypospolitej, a nawet z całą XX-wieczną historią Polski (gdyż tego wymagało ogarnięcie rozmaitych aspektów studiowanej przez Autorkę problematyki). Szczególnie zaś z kwestią dla Polaków ważną, by nie rzec: symboliczną, mianowicie problematyką polskiego ruchu niepodległościowego na różnych etapach jego rozwoju, następnie tej jego części, która stała się z czasem rdzeniem obozu piłsudczykowskiego. Dawało to przecież możliwość obserwowania procesu instytucjonalizacji tego ruchu i rozmaitych karier i zmiennych czasem życiowych wyborów szeregu jego czołowych postaci, niezależnie od tego, iż obiektem zainteresowań Autorki była przede wszystkim postać jego przywódcy. Studiując skomplikowane polskie sprawy z pierwszej połowy minionego stulecia, Heidi Hein wykazała się bardzo dobrą znajomością podjętej przez siebie problematyki, zarówno w aspekcie rzeczowym, jak i personalnym, co należy wyraźnie podkreślić.

Bo też opracowany przez nią temat wymagał głębokiej orientacji w szerokim spektrum polskiego życia państwowego i politycznego lat II Rzeczypospolitej, co dla badacza spoza Polski, który jak Heidi Hein opanował język polski na użytek prowadzonych przez siebie studiów nad polską problematyką, jest sprawą szczególnie trudną. Ta szeroka gama partii, stronnictw, organizacji społecznych o różnym charakterze, spore jednak środowisko polityków i działaczy społecznych z różnych politycznych opcji, choć głównie piłsudczyków bądź ludzi z nimi związanych — w tym wszystkim Autorka ma bardzo dobre rozeznanie. Jakkolwiek — co naturalne — w tak obszernej monografii zdarzają się pomyłki, jak choćby na s. 50 (przypis 72), gdzie pojawia się generał Wojciech Trąmpczyński, by na s. 288 (przypis 1075) wystąpić już prawidłowo jako marszałek Sejmu. Podobnie Wincenty Witos na s. 56 zaliczony został obok Bogusława Miedzińskiego do „najbardziej renomowanych przedstawicieli PSL-Wyzwolenie”, by na s. 60 (przypis 108) wystąpić już we właściwej roli przywódcy PSL-Piast. Wymienienie go przez Autorkę obok Miedzińskiego, który w czerwcu 1927 r. formalnie należał jeszcze do Klubu Parlamentarnego PSL-Wyzwolenie, zdaje się jednak wskazywać, iż Witos został tu wymieniony przez pomyłkę miał Stanisława Thugutta bądź Macieja Rataja. Nadto Władysław Sikorski w przeciwieństwie do gen. Stanisława Szepetyckiego nie był absolwentem wiedeńskiej Akademii Wojskowo-Technicznej (s. 53), lecz jedynie jednorocznej szkoły ochotników w St. Polten koło Wiednia, kształcącej kandydatów na oficerów rezerwy piechoty. Z innych drobnych uwag odnotujmy, iż Pierwsza Kompania Kadrowa wkroczyła do Kielc 12, nie zaś 13 VIII 1914 r. (s. 42), zaś pierwsze w Brygadzie Piłsudskiego imieniny Komendanta 19 III 1915 r. odbyły się w Grudznym, nie zaś

w Pińczowie (s. 240). Przy ogromie pracy wykonanej przez Autorkę trzeba jednak zauważyć brak „polskiej” korekty tekstu, co zaowocowało pewną ilością błędów literowych zwłaszcza w przypadku liter „ł” i „ą”, jak też zabawnymi w sumie potknięciami, jak „Unia Syjonistów-Rezerwistów” (s. 97, przypis 150) miast „Unia Syjonistów-Rewizjonistów”, jak jest poprawnie, choć tylko w języku niemieckim, w indeksie na s. 511. Przyjęta w niniejszej pracy zasada oddawania w przypisach cytatów w języku polskim jest bardzo dobrym konceptem, choć i tu daje czasem o sobie znać brak „polskiej” korekty — przykładowo pluton POW z Nieszawy rozbrajający Niemców w listopadzie 1918 r. to nie „Bataillon” (s. 182).

Uwagi powyższe kreślę jedynie przez wzgląd na konieczność opublikowania omawianej pracy w języku polskim, co jak najrychlej powinno się stać, choć zapewne nie bez zmian natury konstrukcyjnej. Książka Heidi Hein nie jest przy tym jedyną dotyczącą polskiej problematyki pracą badacza niemieckiego, o której polskojęzycznej edycji należałoby pomyśleć, by przywołać choćby cytowaną na początku monografię autorstwa Mathiasa Niendorfa. Praca dr Hein nie tylko bowiem systematyzuje ogrom szczegółowej wiedzy związanej z problematyką kultu Marszałka, a rozrzucone w szeregu opracowań, przyczynków i wspomnień, lecz dzięki solidnej kwerendzie archiwalnej, przeprowadzonej nie tylko w polskich archiwach krajowych, stanowi dobrą podstawę do dalszych szczegółowych już badań nad różnymi aspektami oraz formami i poziomami organizacyjnymi kultu Józefa Piłsudskiego w II Rzeczypospolitej, jak też jego znaczeniem dla polskiej świadomości narodowej historycznej w latach późniejszych, aż do czasów współczesnych.

Przemysław Olstowski  
Toruń

Oleg Ken, *Moskwa i pakt o nienapadnięciu na Polskę (1930-1932 gg.)*, Izd. PIIaF, Sankt-Peterburg 2003, ss. 134

Polsko-sowiecki pakt o nieagresji z lipca 1932 r. był — z punktu widzenia interesów bezpieczeństwa kraju — jednym z najdonioślejszych dokumentów wynegocjowanych przez dyplomację RP w okresie międzywojennym. Jak każde cywilizowane państwo, II Rzeczypospolita budowała swe bezpieczeństwo, umacniała swą pozycję międzynarodową drogą dyplomacji traktatowej, opartej o zasadę *pacta sunt servanda*. Nie zmienia powyższej wysokiej oceny paktu dziś już oczywista okoliczność, iż druga strona porozumienia zasadę tę traktowała jako „przytyk burżuazyjny”, działała w myśl dewizy *pacta sunt delenda*. Prowadziła rozgrywkę taktyczną, obliczoną na dekomponowanie potencjalnego bloku antysowieckiego, przygotowując się do przyszłej wojny, która miała przynieść realizację jej celu strategicznego: zwycięstwa ustroju sowieckiego w skali powszechnej<sup>1</sup>.

Historiografia dotycząca stosunków polsko-sowieckich przełomu lat 20. i 30. XX w., w tym genezy i podpisania paktu o nieagresji, jest obszerna. A jednak — jak wykazał autor omawianej pracy, Oleg Ken — można ją w istotny sposób uzupełnić, wnieść do niej informacje pozwalające lepiej zrozumieć postępowanie strony sowieckiej, wskazać cechujące ją, a dotąd nie podnoszone, różnice stanowisk.

<sup>1</sup> Szerzej: W. Materski, *Amorficzność paradygmatu polityki zagranicznej Związku Sowieckiego — między globalizmem ideologicznym a imperialistyczną praktyką*, w: *W poszukiwaniu paradygmatu transformacji*, J. Staniszkis (red.), Warszawa 1994, s. 143-151.